

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 119 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 12 marca 1936

Rok 31

Poznań, 11 marca.

## Konieczny jest olbrzymi wysiłek narodu i państwa

Deбаты nad budżetem wojskowym są na zachodzie Europy uważane za egzamin generalny władzy wojskowej, który daje możność przedstawicielom narodu sprawdzenia, co zostało zrobione dla zwiększenia obronności państwa i zamierza się uczynić w okresie najbliższym. Zasada koniecznej dyskrekcji jest naturalnie zawsze zachowana. W ten sposób informuje się społeczeństwo, zresztą w możliwych granicach, o dokonanych lub dokonywanych pracach. Normalny obywatel pragnie zawsze wiedzieć, na co zostały wydane pieniądze przez niego ciężkie podatki, a sprawdzona przez przedstawicieli narodu celowość wydatków wytwarza tak konieczne obecnie w szerokich masach zaufanie, podnosi nastroj patriotyczny, poczucie dumy narodowej, zmniejsza troskę o bezpieczeństwo ojczyzny.

Nastroj ten jest obecnie bardziej pożądanym, niż kiedykolwiek, gdyż wojna „całkowita” uczyniła każdego obywatela członkiem sił obronnych państwa. W Polsce dyskusja nad budżetem wojskowym trwała od 1927 r. stopniowo charakter uświadamiający obywatela. Analiza krytyczna ograniczała się zwykle do paru poselskich ostrożnych uwag krytycznych, mniej lub więcej udanej odpowiedzi przedstawiciela ministerstwa i ogólnej aprobaty preliminarza.

W bieżącym roku przedstawiciele ministerstwa spraw wojskowych podkreślili w Sejmie i Senacie poczucie głębokiej łączności i więzi, jaka istnieje między armią a obywatelem, uprzedzili o konieczności wynalezienia w krótkim czasie dobrych środków na wzmocnienie obronności kraju, wyrazili przekonanie, że w wytworzonej obecnie atmosferze potrzebę tę uzna spoista opinia całego społeczeństwa. Konieczność zwiększenia budżetu na cele techniczne naszej armji podkreślił również sprawozdawca budżetowy.

Oświadczenia te zostały przyjęte przez społeczeństwo przychylnie. Chodzi jednak o konkretniejsze ujęcie sprawy uzbrojenia, streszczające się w pojęciach motoryzacji i lotnictwa, które od lat kilku są osią zagadnień wojskowych, omawianych przez fachowców i prasę całego świata. Jaką mocą np. brzmi triumfalna mowa Hitlera, wypowiedziana ostatnio o przemyśle samochodowym i motoryzacji Niemiec, z jaką dumą oświadcza on, że w ciągu ostatnich trzech lat liczba posiadanych przez Rzeszę samochodów wzrosła kilkakrotnie, z cyfry 44 tys. w r. 1932 do 215 tys. w 1935 r. Jaką wymowę mają coraz to ogłaszane cyfry samolotów w tych samych Niemczech, Sowieciech, Francji, Anglii...

U nas w tych dziedzinach panuje niepokojąca cisza lub bezroska. Refer-

## Londyn zamiast Genewy.

Zdecydowana postawa Francji wywołała przeniesienie obrad do Londynu — Trudne stanowisko angielskich delegatów — Wrażenie w Berlinie

Paryż (PAT) Projekt przeniesienia obrad delegatów państw, które podpisały pakt lokarneński oraz posiedzenia Rady Ligi Narodów do Londynu wyszła całkowicie ze strony delegacji brytyjskiej, która jednocześnie uznała za stosowne ze względu na wytworzone położenie powrócić natychmiast do Londynu.

Dalsze prowadzenie wieczorem rozmów, rozpoczętych wczoraj rano na Quai d'Orsay, a przede wszystkim fakt przeniesienia obrad do Londynu w kołach politycznych potraktowano jako wyraz powagi położenia międzynarodowej i jako odpowiedź delegacji brytyjskiej na zdecydowane stanowisko Francji.

Min. Flandin, jak twierdzą w kołach dziennikarskich, w rozmowach z delegatami państw sygnatarjuszy miał podkreślić to stanowisko rządu francuskiego, stawiając jako pierwszy warunek pojednania wycofania przez Niemcy wojsk ze strefy nadreńskiej. Wpłynąć to miało na delegację brytyjską w tym sensie, iż min. Eden uznał za konieczny powrót, by porozumieć się ze swym rządem, jak również przenieść do Londynu posiedzenia Rady Ligi, a to w tym celu, by zapewnić sobie współudział całego gabinetu i opinji brytyjskiej w toku układów, podczas których jako minister spraw zagranicznych reprezentować będzie interesy swego kraju.

Konieczność powzięcia takiej uchwały i podobnego rodzaju oparcia się o rząd i opinję swego kraju, w kołach dziennikarskich komentują w ten sposób, iż poglądy przedstawione wczoraj przez stronę francuską wywołały w Londynie poważny odruch. Jednocześnie min. Eden — według tych pogłoszek — uzyskał od min. Flandina zapewnienie, iż rząd francuski nie przedsięwzięcie do czwartku żadnych postanowień, mogących wpłynąć na dalszy rozwój wypadków.

Londyn (PAT); Przeniesienie narady mocarstw lokarneńskich oraz nadzwyczajnej sesji Ligi do Londynu nastąpiło na zaproszenia rządu brytyjskiego.

rent Senatu stwierdził np. na posiedzeniu budżetowym, że linje lotnicze „Lot” zakupiły w 1935 r. w Ameryce 2 kosztowne płatowce komunikacyjne i 4 aparaty w Niemczech, zaś departament lotnictwa cywilnego nabył również w Niemczech 2 szybowce, nie korzystał natomiast z usług doświadczalnych warsztatów lotniczych „RWD”. Czytaliśmy również, że ze względów finansowych zamknięta została fabryka samolotów „Plage i Laškiewicz”. Powstają więc wątpliwości, czy są dostatecznie wyzyskane ręce polskiego robotnika, polski surowiec i polski sprzęt, a przecież przemysł lotnictwa cywilnego jest ściśle związany z produkcją wojskową.

Niemniejsze wątpliwości budzi sprawa samochodowa. Posiadamy zaledwie jedną fabrykę samochodową, i to państwowa, o produkcji ograniczonej do 12 wozów dziennie. Na 1 lutego miał być ogłoszony program podwojenia produkcji krajowej, ale komitet ekonomiczny Rady Ministrów nie zajmował się do-

Powodów tego nieoczekiwanego kroku dopatrywać się należy przede wszystkim w tem, że kateryczne żądania Flandina postawiły Edena i Halifaxa w bardzo trudnym położeniu, wobec ograniczonego charakteru pełnomocnictw, jakich im udzielił gabinet brytyjski. Związczą min. Eden nie chce powtarzać doświadczeń Hoare'a, nie będąc pewnym stanowiska rządu.

Niewątpliwie cież niedawnego kryzysu gabinetowego z powodu propozycji paryskich Hoare'a i Laval'a nakazuje ostrożność, tem bardziej, że opinja publiczna w Anglii jest dla oferty Hitlera raczej przychylna. O ile więc z racji nieprzejednanego stanowiska Francji Brytanja będzie zmuszona zająć korzystne stanowisko dla Niemiec, to lepiej taką zmianę przeprowadzić w Londynie, pod kontrolą całej

go rządu, parlamentu i opinji publicznej.

Fakt odbycia Rady Ligi w Londynie siłą rzeczy wpłynie w sensie spotęgowania odpowiedzialności za przyszłe losy Europy.

Berlin (PAT) Powzięta wczoraj w Paryżu nagła uchwała odroczenia obrad Rady Ligi, oraz projektowane ich przeniesienie do Londynu, zaskoczyło berlińskie koła polityczne. Nie trudno wyczuć, że przerzucenie punktu ciężkości z terenu międzynarodowego Genewy do Londynu przyjęto w Berlinie z zadowoleniem. Koła niemieckie nie lękają się przytem co do tego, że położenie jest nadal niezwykle poważne, mimo widocznych rozbieżności, jakie zarysować się musiały w ciągu obrad paryskich.

## Minimum żądań Francji

Londyn (PAT) Według wiadomości, otrzymanych w angielskich kołach miarodajnych, minimum, jakie Francja mogłaby przyjąć, byłoby podpisanie przez Niemcy układu, zagwarantowanego, podobnie jak Locarno, przez W. Brytanję i Włochy, w którym Rzesza zobowiązałaby się nie budować fortyfikacji w zajętej ostatnio strefie rozbrojonej.

Wobec szybkości ruchów międzynarodowych zmechanizowanych wojsk za-

gadnienie garnizonów na terytorjum tej strefy staje się sprawą drugorzędną, o ile te garnizony nie są poparte przez fortyfikacje.

Londyn (PAT) W prasie angielskiej widoczna jest pewna zmiana stanowiska. Dzienniki starają się zrozumieć nieugięte stanowisko, zajęte przez Francję i wzywają Hitlera do stwierdzenia szczerości jego intencji w proponowanych traktatach.

## Znów wywiad z Hitlerem

Berlin, (Tel. wł.) Niem. Biuro Inf. ogłasza wywiad udzielony przez Hitlera dziennikarzowi angielskiemu Ward Price, który postawił mu pięć pytań.

Hitler w swych odpowiedziach powtarza w głównych zarysach znane wywody parlamentarne. Podkreśla stanowczo, że jeżeli jego obecne propozycje nie zostaną przyjęte, Niemcy nowych w przyszłości już robić nie będą.

Pakty nieagresji proponują Niem-

cy generalnie wszystkim państwom, a więc również Czechosłowacji i Austrii.

Kanclerz stwierdził ponadto, zresztą nie po raz pierwszy, że Niemcy nie mają żadnych żądań pod adresem Francji i mieć ich w przyszłości nie będą. Nie gromadzą jakoby specjalnych sił wojskowych dla celów napastniczych, a dowodem mają być proponowane pakty nieagresji, gwarantowane przez Wielką Brytanję i Włochy.

tychczas tym projektem. Dopiero powstały w końcu 1935 r. zamiar budowy montowni samochodowych z nierealnym warunkiem przekształcenia późniejszego w fabryki, obudził uwagę czynników zainteresowanych. Zrzeszony z państwowa fabryką samochodów Związek Przemysłu Metalowego zobowiązał się na pewnych warunkach przystąpić w 1936 r. do wspólnej produkcji samochodów typu „Polski Fiat”, podwajając w 1937 r. dotychczasową produkcję. Realizacja tego projektu oznaczałaby wejście Polski na tory własnego przemysłu samochodowego. Memoriał został już złożony władzom, zgoda zależy od ekonomicznego komitetu Rady Ministrów.

Sprawa motoryzacji jest jednak ściśle związana z polityką drogową. Zeszłoroczna wystawa wykazała krańcowe ubóstwo Polski w tej dziedzinie. Powstał plan „sześciolatki” drogowej, wyasygnowano nawet na pierwszy krok budowy odpowiedni kredyt, przystąpio-

no do robót, ale obecnie sprawa utknęła. W budżecie świeżo uchwalonym brak nawet środków dostatecznych do ratowania przed zniszczeniem dróg już istniejących.

Przytoczone objawy wskazują wyraźnie na istniejące w Polsce niedomagania w dziedzinach ściśle związanych z obronnością kraju, a mowa ministra zapowiada konieczność rychłego wysiłku finansowego na potrzeby armji. Będzie on znaczny, a pójdzie niewątpliwie w kierunku rozwoju broni technicznych, zaciąży poważnie na życiu gospodarczym całego kraju. Społeczeństwo nie powinno nim być zaskoczony; winno poznać z góry plan rozwoju techniki wojennej armji w granicach dopuszczalnych możliwości, i czas jego wykonania.

Konieczny jest olbrzymi wysiłek narodu i państwa.

E. De HENNING-MICHAELIS,  
generał.



















## Artretycy muszą czuwać,

aby nie dopuścić do stałych bolesnych cierpień, które w niektórych wypadkach mogą doprowadzić nawet do kalectwa. Ziola magastra Wolskiego ze znak. ochr. „Reumosa”, zawierająca niezmiernie rzadką roślinę chińską Schin-Schen,

łagodzą bóle, regulują przemianę materji, dlatego też stosuje się je w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach ischiasu.

Wytwórnia: **MAGISTER WOLSKI,**  
Warszawa, Złota 14.

ng 7478

## Krytyka budapeszteńska o Poznańskim Chórze Katedralnym

Jak duże wrażenie wywarł Poznański Chór Katedralny w Budapeszcie, świadczą głosy poważnej fachowej krytyki węgierskiej. Z otrzymanego obecnie kompletu wycinków, wyciągamy szereg następujących cytatów:

„Pester Lloyd”: „Z wszystkich chórów, które koncertowały tutaj w latach ostatnich, jedynie tylko polski zespół Poznańskiego Chóru Katedralnego, który wystąpił wczoraj w wielkiej sali Akademji muzycznej z koncertem religijnym, porównać można ze słynnym Chórem Sykstyńskim... Obok Palestriny, Orlanda, Sweelicka, słyszeliśmy nieznane tutaj utwory polskich mistrzów Zieleniewskiego i Szamotulskiego, pozmiejskie polskie pieśni gwiazdkowe w opracowaniu Niewiadomskiego i Maklakiewicza, wszystko śpiewane w najdoskonalszym wykończeniu... Świetny organista, p. Br. Rutkowski, wykonał z imponującą techniką kompozycje Pachelbela, Couperina i Surzyńskiego...”

„Függetlenség”: „W olbrzymim bogactwie renesansu kultury chórowej trudno o chóry, godne pełnego uznania. Żywo jeszcze wspominały cudowny koncert z przed paru laty Chóru Sekstyńskiego pod kierownictwem Casimiriego... Obecnie również wyjątkowym zjawiskiem artystycznym był koncert Chóru Katedralnego, który wystąpił u nas pod kierownictwem ks. dr. Gieburowskiego... Wspaniały ten koncert był triumfem kościelnej sztuki chórowej. Wspaniała również była gra organowa prof. Rutkowskiego...”

„Budapesti Hirlap”: „Wspaniały chór polski, który z siedziby Prymasa Polski przybył do węgierskiej stolicy, wywołał pod dyrekcją ks. dr. Gieburowskiego zdumienie u znawców śpiewu. Ci polscy śpiewacy przewyższają o wiele wiedeńskich Sängerknaben... Br. Rutkowski, artysta gry na organach, grał utwory niemieckich i francuskich klasyków oraz wspaniała

fantazję Surzyńskiego, którą Rutkowski zagrał ze szczególnie wysokim wirtuozostwem...”

„Pesti Hirlap”: „Ci, którzy pracują nad zbliżeniem przyjaźni kulturalnej narodu polskiego i węgierskiego, zgłowili w ubiegłych latach nie jeden piękny występ artystyczny muzycznej publiczności Budapesztu. Wszystko jednak przewyższa obecna wizyta Chóru Katedralnego z Poznania. Z mistrzowskim i wspaniałym wykonaniem szło w parze głębokie i subtelne wycucie stylu...”

## Przemaszerował 400 tys. kilometrów

W Monte Carlo zjawia się na promenade od czasu do czasu pewien typ, przypominający z wyglądu londonowskich trampów. W szerokich kołach ludności cieszy się Franciszek Lescot, wieczny waga-bunda i tułacz o zaniedbanym nad wyraz wyglądzie, dużą sympatią. Lescot zrzadka tylko zagląda do słonecznego Monte i to na krótko, na dzień, dwa, potem wędruje znowu w świat. W 1922 roku zroził Lescot zakład o to, że przejdzie pieszo 400 000 km, wędrując tam i z powrotem między Monte Carlo, a Paryżem. Jak dotąd, udało się dziwakowi odrobić prawie połowę zakładu, t. j. przejść zgóra 200 000 km. Spodziewa się on, że w 1940 roku wygra zakład i otrzyma 50 000 franków tytułem wygranej.

## Kabiny telegraficzne w miastach Ameryki

Amerykańskie towarzystwo elektryczne Western Union Co., zarówno dla wygody publiczności, jak i dla rozszerzenia swojej działalności, zrealizowało bardzo ciekawy pomysł. W bardziej uczęszczanych miejscach, jak dworce kolejowe, wielkie sklepy oraz poczekalnie w teatrach i kinach, zostały ustawione kioski, z których przy pomocy telefonu mogą być nadawane depesze. Abonent łączy się telefonicznie ze stacją Western Union i dyktuje treść depeszy, telefonistka oblicza ilość słów i zalicza depeszę do jednej z kategorii opłat, wynoszących okrągłą sumę. Pieniądże nadający wpłaca do automatu, który o wykonaniu tej czynności sygnalizuje telefonistce, poczem depesza zostaje przekazana do adresata. Pomysł ten pozwala o każdej porze dnia w wielu punktach miasta nadawać depesze bez potrzeby udawania się do urzędu pocztowego, co z jednej strony odciąża urzędy, a z drugiej ułatwia nadanie telegramu.

Nic

On: — O czym tak myślisz?

Ona: — O niczym.

On: — Jak można myśleć o niczym?

Ona: — O, bardzo; właśnie myślałam o pieniądzech na gospodarstwo.

(„Mercury”)

**Togal**  
Grypa przeziębienie,  
reumatyzm, artretyzm,  
podagra są zimą plagą  
ludzkości. Przeciw tym do-  
legliwościom stosuje się  
Tabletki Togal. CENA ZŁ. 150

ng 7 621

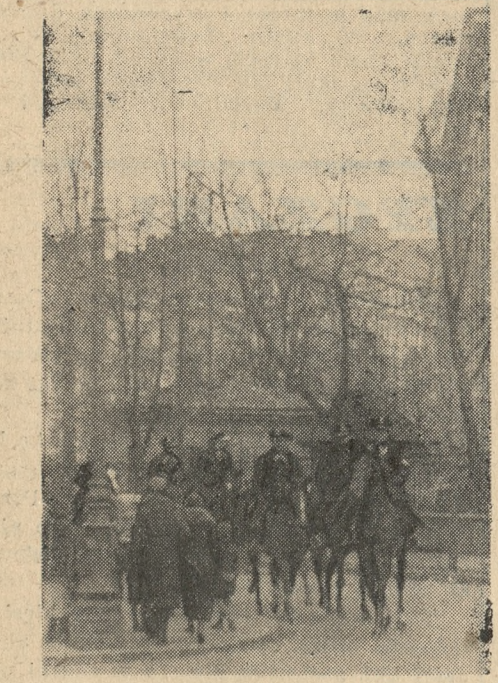


Główny front warszawskiej politechniki, zajętej od poniedziałku przez 3500 studentów i studentek różnych stopni wyższych uczelni, na znak protestu przeciwko nowym, nadmiernie wysokim, opłatom czesnego. Na szczycie gmachu umieszczono napis: „3500 studentów głoduje”, niżej zaś dwa transparenty: „Chleba” i „3500 studentów blokuje uczelnię”. Od poniedziałku wieczora cały teren dokoła politechniki obstawiła policja piesza i konna, przed wejściem zaś stanęły samochody aresztanckie i sikawka do rozpraszania tłumów.

**PRZECIW  
GRYPIE  
ANGINIE  
i CHOROBIOM  
z PRZEZIĘBIENIA**



ng 7 590



Silne oddziały policji konnej cały dzień okrażały politechnikę, rozpylając tłumy publiczności, spośród której podawano studentom prowianty. Ulice sąsiadujące z uczelnią zostały zamknięte dla ruchu pieszego.

Przed politechniką gromadziły się tysiące mieszkańców Warszawy, studenci, członkowie rodzin tych, którzy przebywają w uczelni, i przygodni przechodnie. Porządku pilnowała konna policja, interweniująca bardzo często.

**GRUŻLICA  
PŁUC**  
jest nienlaganą i corocznie nie robiąc różnicy dla plci, wieku i stanu po. ląga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.  
n 5894

## KOMUNIKATY TEATRALNE

**Z Teatru Wielkiego**  
Dziś opera „Tosca” z występem znakomitej primadonny Adeliny Korytko-Czapkiej, tenorem St. Roy'em, świetnym barytonem Z. Dolnickim, Urbanowiczem, Warchalewskim i Gruszczyńskim. Nowe dekoracje aktu I-go Z. Szpingiera, reżyserja M. Janowskiej, dyryguje dyr. dr. Lato-szewski.  
Jutro po raz 5-ty ciesząca się wielkim powodzeniem operetka „Bal w Sojow'u”, Rewelacyjne dekoracje Z. Szpingiera, Dyryguje kapelm. W. Buchwald. W piątek „André Chénier”.

**Teatr Polski**  
Dziś i jutro dalszy ciąg przedstawień popularnych po cenach do połowy zniżonych, które cieszą się wielkim powodzeniem. Dziś doskonalą sztuką B. Katerwy „Przechodzień”, Jutro w czwartek arcydzieło Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały”.  
W nadchodzącą sobotę premiera ostatniej nowości T. Konczyńskiego „Zburzenie Jerozolimy”, przygotowane z wielkim piętyzmem przez dyrekcję, w reżyserji R. Zawistowskiego.

Kwestja żydowska jest na ustach całego świata. Konczyński w swem dziele nasłwiała przyczyny psychologiczne i rasowe, dlaczego Rzym nie mógł dojść do porozumienia z Żydami i dlaczego doszło do tak potwornej zagłady. Spalone miasto i świątynia, zburzone wszystko do fundamentów, milion sto tysięcy wybitych głodem i męczem, 90.000 powleczonech do niewoli.

W sztuce niema ukazanych żadnych bitew. To akcja materialna. Sztuka wprowadza nas za kulisy wojny i ukazuje niesłychane namiętności religijne i polityczne, które pchały obie strony: Rzymian i Żydów do nieuchronnego epilogu. Nie było w mocy ludzkiej wstrzymać katastrofy. Nad Jošem Judei i świątyni zawisła straszliwa przepowiednia proroka Ezechiela, o całkowitem zniszczeniu ludu żydowskiego.

W epilogu ukazuje się prorok nazarejszyk Jozue, który głosi zwycięstwo Mesyasa nad Judeą i pogańskim Rzymem. Tym potężnym łukiem historyjoficznym łączy autor dwa bieguny sztuki: przeszłość odchodzącą i przyszłość idącą.

**Z Teatru Nowego**  
Dziś, jutro i w piątek ostatnie gościnne występy świetnego artysty Kazimierza Szuberta w nadzwyczaj wesołej farsie „On i jego sobowtór”, w której czarujący artysta daje koncert gry aktorskiej w swej niezwykle popisowej roli dr. Ciołka. Na ostatnie te gościnne występy Szuberta zniżki ważne.

J. Fr. Haendla oratorium „Juda Makabeusz”, jedno z najwspanialszych dzieł literatury oratoryjnej wystawia się w Auli Uniwersyteckiej w poniedziałek, dn. 16 marca o godz. 20-tej. Potężny ten hymn wolności wykonają orkiestra, chór i soliści **Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej** w Poznaniu pod dyrekcją **Dr. Waclawa Piotrowskiego**.

Bilety po 1,50 zł, 1,— zł i 0,60 zł sprzedaje się w kancelarji Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej, ul. Fr. Ratajczaka 36 lub w dzień koncertu przy kasie Auli Uniwersyteckiej.  
zg 13 073



Tramwaje, przejeżdżające obok terenów politechniki, obsadzone były przy wejściach przez policję, pilnującą, by studentom nie przerzucano paczek z posiłkiem.

Przez cały dzień, mimo kordonu policyjnego, przerzucano przez płoty uczelni setki paczek z posiłkiem i lekarstwami.



### Ciężka atletyka

Zapaśnicza reprezentacja Poznania w składzie: Grządzielewski (kogucia), Grodzki (piórkowa), Jakubowicz (Lekka), Ruszyński (półśrednia), Maryański (średnia), Łukasiewicz (półc.) i Praczyk (ciężka), walczyć będzie w dniu 14 bm. w Nowym Bytomiu i 15 bm. w Katowicach.

### Narciarstwo

Polscy narciarze nie startują w Planicy. Zarząd Polskiego Zw. Nar. postanowił zrezygnować z zaproszenia, jakie nadeszło od jugosłow. związku dla skoczków naszych, Stanisława i Andrzeja Marusarzy oraz B. Czecha, odnośnie startu w wielkim międzynarodowym konkursie skoków w Planicy w dniu 15 bm.

W dniu tym odbędą się w Zakopanem międzynarodowe zawody w kombinacji alpejskiej, w których startują m. in. trzech wyżej wymienieni zawodnicy polscy.

### Piłka nożna

Obóz treningowy dla młodszych piłkarzy. Zarząd P. Z. P. N. postanowił urządzić ogólnopolski obóz treningowy dla młodszych graczy w dniach 23 bm. - 2 kwietnia w Katowicach. Latem projektowany jest obóz dla junjorów z udziałem mistrzowskich drużyn okręgów. W tym samym czasie drużyny przebywające na obo-

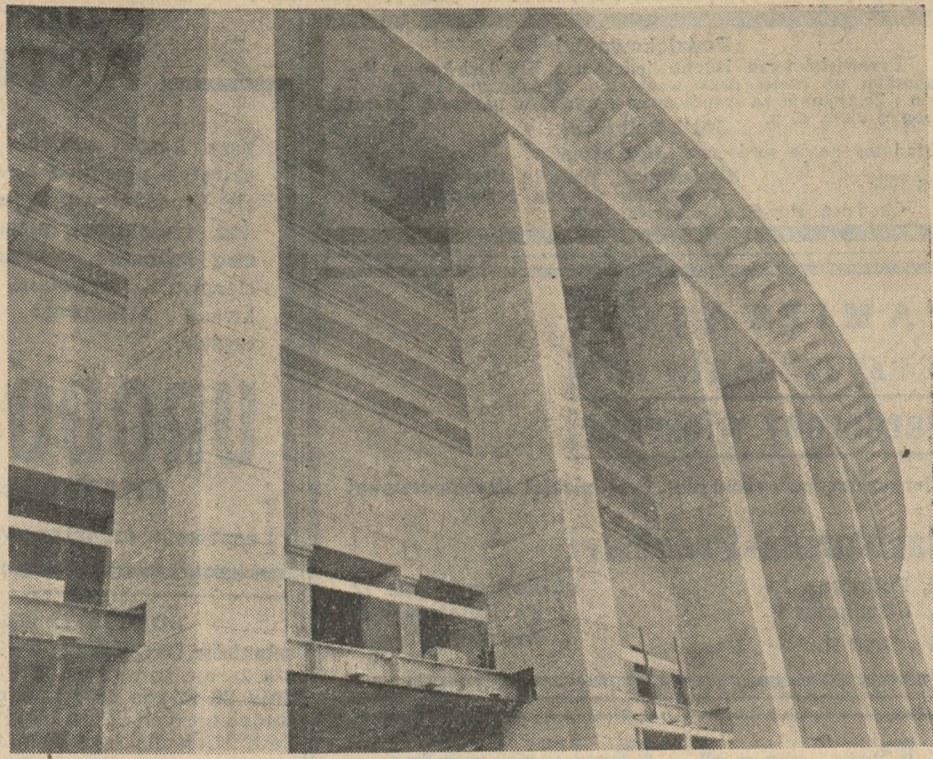
zie rozegrałyby mistrzostwa Polski junjorów.

Definitywny termin spotkania Polska - Jugosławia został ustalony definitywnie na dzień 6 września. Spotkanie odbędzie się w Beogradzie. Zarząd PZPN postanowił zaproponować Rumunom rozegranie meczu międzypaństwowego w Polsce w czerwcu lub lipcu rb.

### Pięściarstwo

Chmielewski nie walczył wczoraj przeciw Belgom z powodu zakazu lekarza. W walce w Poznaniu skaleczył on sobie rękę. Mistrzostwa Pomorza rozegrano w Grudziądzu.

Przyniosły one następujące wyniki:  
W wadze papierowej Jamicki (Bydgoszcz) wypunktował Schönwalda (Grudz.). W muszej - Rynke (Bydg.) wypunktował Wyszeckiego (Gdańsk). W koguciej - Krzemiński I (Grudz.) zdobył mistrzostwo walkowerem, z powodu braku przeciwnika. W piórkowej - Kowalski (Grudz.) wypunktował Borowicza (Bydg.). W lekkiej - Dorsz (Bydg.) pokonał Sforowskiego (Grudz.). W półśredniej - Lubecki pokonał na punkty Grzechowiaka (Grudz.). W średniej - Sarnowski (Gdańsk) wygrał na punkty z Olszakiem (Tczew). W półciężkiej - Borożyński (Bydg.) wypunktował Górnego (Grudz.). W ciężkiej - Lutobarski (Grudz.) zmusił do poddania się Lotewskiego (Grudz.). Sędziował w ringu p. Derda z Poznania.



Budowa berlińskiego stadjonu olimpijskiego dobiega końca. Na zdjęciu fragment stadjonu olimpijskiego z zewnątrz, w obecnym stanie budowy.

### Z sali odczytowej

#### Prasa w oświeceniu fachowca

Na sobotnim odczycie p. Jerzego Gutschego, urządzonym z inicjatywy Arch. Inst. Akcji Kat., mimo niepogody zebrało się bardzo dużo słuchaczy. Mimo, iż temat „Prasa w współczesnym życiu kulturalnym” był bardzo obszerny, a tem samem trudny do ujęcia, prelegent wywiązał się ze swego zadania bez zarzutu. W krótkim, bo godzinę niespełna trwającym odczycie potrafił dać bardzo plastyczny obraz. Prelegent z początku omówił pewne predyspozycje prasy, wywołane przez rozwój środków technicznych. Następnie rozstrzygnął kwestję tak sporną, jak sprawa podawania wiadomości, by nie budziły one niskich instynktów. W dalszym ciągu odczytu prelegent przystąpił do omówienia poziomu moralnego prasy polskiej, po czym rozpatrzył udział tej prasy w dorobku kulturalnym. Lekka i swobodna forma odczytu sprawiła, że mimo trudnych problemów słuchacz po odczycie nie czuł się znużonym.

#### Artysta o sztuce

Dziś, w środę, o godz. 20 w sali 18 Coll. Minus przemawiać będzie artysta-rzeźbiarz Marcin Rożek n. t. „Katolicka myśl twórcza w nowej sztuce polskiej”. Tak temat, jak i osoba znane i powszechnie cenionego artysty

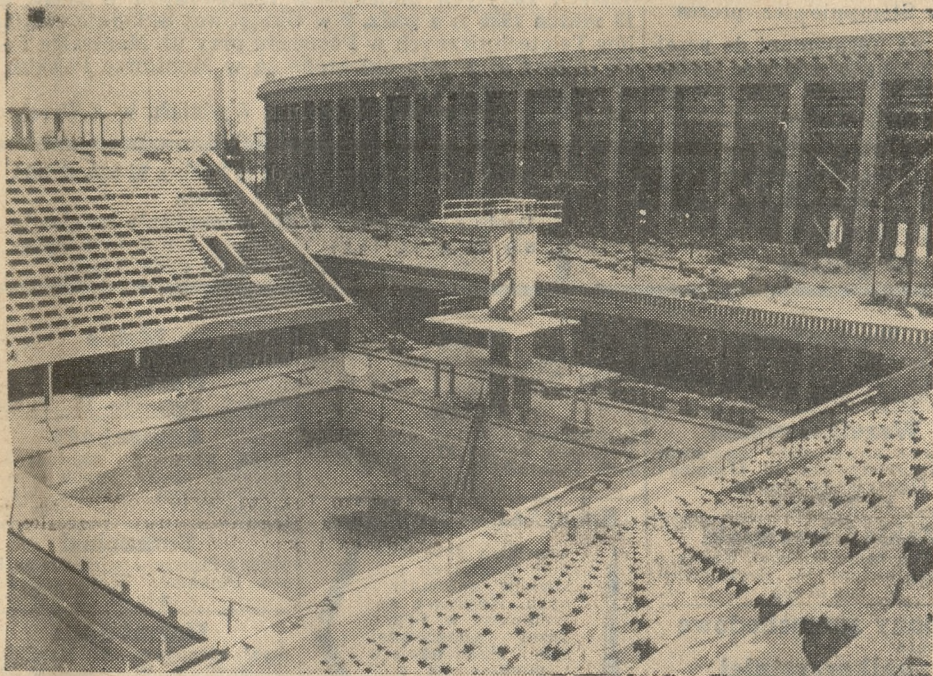
wywołują specjalnie silne zainteresowanie, to też już dziś można przewidzieć, że rekord uczestników w wykładach z cyklu „Katolicyzm kulturalny” zostanie pobity. Bilety do nabycia w Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej, Al. Marcinkowskiego 22, III p. i przy wejściu do sali.

### „Zburzenie Jerozolimy”

zrywa z tradycją ponurej tragedji

„Zburzenie Jerozolimy” T. Konczyńskiego jest sztuką sensacyjną, nietylko ze względu na treść pełną kapitalnych analogii do współczesności, lecz również ze względu na ujęcie tematu. Autor zerwał z patosem posępnej tragedji i dał akcję naskroś realistyczną, przepełnioną humorem, sarkazmem i ironją. To też widownia Teatru Polskiego w Warszawie reaguje nieustannie wybuchami śmiechu i salwami braw. Metoda demaskowania typów, wprowadzonych do sztuki, daje niepospolite efekty. Teatr Polski w Poznaniu prowadzi pełne próby z dzieła Konczyńskiego, które wystawi z całym pietyzmem dnia 14 marca.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



Pływalnia olimpijska położona tuż przy stadjonie w obecnym stadjum budowy.



W dniu 10 marca 1936 r. o godz. 10.30, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i babcia, ś. p.

z Stekelów

## Barbara Łukaszewska

przeżywszy lat 60. Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek, o godzinie 3-ciej po południu z domu żałoby, na cmentarz rodzinny.

W ciężkim smutku pogrążona

Pg 3140-11,51

**rodzina.**

Przybychowo, Radom, Kursztyn, Poznań, Kościan, Piotrowka.



Dnia 10 marca 1936 r. oddał swą duszę Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, zięć, teść i wuj, ś. p.

## Tomasz Łaganowski

przeżywszy lat 68.

W ciężkim smutku pogrążeni  
**żona, córka i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13. bm. o godz. 4 po południu z domu żałoby na cmentarz jeżycki.

Poznań, Patrona Jackowskiego 38.

zg 13 080



W poniedziałek, 9 marca 1936 r., zmarł w Panu, po dłuższych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany brat, ś. p.

## Jan Ciesielski

w Chomiąży Szlacheckiej

w 64 roku życia. O bolesnej stracie donoszą w smutku pogrążeni  
bracia.

Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek, 12. III. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafjalnego a po nabożeństwie złożenie zwłok do grobu.



## Józefa z Ponieckich Pietruszakowa

nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy lat 78, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w dniu 9. 3. 1936 o godz. 10 rano. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13. 3. o godz. 16,30 z kostnicy parafjalnej Bożego Ciała w Dębcu. Msza św. żałobna odprawi się naza-jutrz w kościele Bożego Ciała o godz. 6,30.

zg 13079

W głębokim smutku pogrążona

Poznań, 11. 3. 1936.

**rodzina.**





